

DZIENNIK LUDOWY

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCYALISTYCZNEJ

NAKŁADEM: LUDOWEGO TOWARZYSTWA WYDAWNICZEGO.

REDAKTOR NACZELNY: ARTUR W. HAUSER.

CENA PRENUMERATY:
We Lwowie miesięcznie kor. 6
Z dostawą do domu kor. 7-50

CENY OGŁOSZEŃ:
Ogłoszenia za wiersz 40 halercy.
Nadstawy za wiersz 2 K.
Drobne ogłoszenia 15 h. za wyraz,
tłustym drukiem podwójnie.

Adres Redakcji i Administracji:
Lwów, ul. Sykstuska 1. 21.
Cena numeru pojedynczego:

40 hal.

Aтаки na Mszanę i Zimną wodę odparte.

Komunikat wojenny.

W ciągu dnia dzisiejszego artyleria nasza ostrzeliwała pokazujące się w okolicach Lwowa oddziały ukraińskie.

Nieprzyjaciel rzucił znowu kilka pocisków

Oddział prasowy donosi dnia 4. stycznia 1919.

armatnich na miasto.

Dziś zrana niepokoił Mszanę i Zimną Wodę. Miejscowa załoga przy pomocy pociągu pancernego rozprószyła go.

Kongres pokojowy 13-go stycznia.

Lond, n. 2. stycznia. (B. K.) Większa część angielskiej delegacji pokojowej wyjeżdża najbliższej soboty do Paryża.

Prezydent ministrów Lloyd George i Bonar

Law przybędą do Francji około połowy następnego tygodnia. Istnieje przypuszczenie, iż konferencja rozpocznie się 13. stycznia.

O porozumienie Ukrainy z Polską.

Kraów, 3. stycznia. Jak donosi „Morgenzeitung” w depeszy z Warszawy miał się ukazać w organie naczelnej komendy ukraińskiej

„Stawka” artykuł za kompromisem, a nawet późniejszym przymierzem z Polską.

8 godzin pracy obowiązuje w Galicyi.

Kraków 2. stycznia. Wobec licznych zapytań dowiadujemy się z Polskiej Kom. Likwidacyjnej, że wszystkie rozporządzenia rządu polskiego, o ile ich ważność nie jest ograniczona

do byłej Kongresówki, obowiązują w całej Galicyi. A w szczególności dekret o 8-godzinnym dniu pracy rozciąga swą moc i na Galicyę.

Projekty p. Grabskiego.

Zamaskowane rządy nar. dem.

W warszawskiej „Nowej Gazecie” czytamy: Ogłoszony przez p. Grabskiego projekt utworzenia „rządu narodowego” czy też „koalicyjnego” musi wywołać pomieszaną uczucia zdziwienia i oburzenia. Mamy tu bowiem do czynienia z tak słabo zamaskowanym zabiegiem partyjnym, iż rzuca się on w oczy każdemu znającemu nasze stosunki polityczne.

Przedewszystkiem projekt p. Grabskiego nie jest li tylko projektem stworzenia nowego rządu. Idzie on dalej i zmienia budowę ustroju państwa polskiego. Znosi władzę zwierzchnią i z głowy państwa czyni prezesa rządu. W ten sposób Narodowa Demokracja, projektuje pozbawić państwo polskie władzy zwierzchniej, instytucji niezbędnej i wszędzie istniejącej (za wyjątkiem jedynie bolszewickiej Rosji i Niemiec). Na coś podobnego nie można się zgodzić, w ten sposób powstały rząd nie mógłby się bowiem już ani zmieniać, ani uzupełniać.

Wyodrębnienie Poznańczyków.

Drugim nonsensem jest wyodrębnienie z pośród ogółu Polaków Poznańczyków. Nie można tworzyć rządu z „ludowców”, „realistów”, „narodowych demokratów” i „Poznańczyków”, to nie są bowiem rzeczy współmierne. Poznańskie nie może mieć w rządzie reprezentacji dzielni-

cowej, taksamo, jak nie może jej mieć Kongresówka lub Galicya. Polska nie jest przecież federacją różnych krajów, ale państwem jednolitem. Dlatego też żaden patriota polski nie może się zgodzić na to, aby Poznańczycy wchodzili do rządu jako oddzielna grupa. W Poznańskim działają te same stronnictwa, co i w reszcie Polski, nie ma zatem żadnej racji dawać Poznańskiemu specjalną reprezentację. Działacze publiczni z b. zaboru pruskiego muszą się znaleźć w rządzie koalicyjnym, ale na liście przedstawicieli stronnictw.

Nie podejrzewamy ani na chwilę p. Grabskiego, aby wyodrębniał Poznańskie z całości ziem polskich, ale widzimy w tem fortel polityczny. Tą drogą ma wejść do rządu 4 nowych „nar. demokr.”.

„W ten sposób „nar. dem.” ma zupełnie pełnych 8 miejsc, chociaż oficjalnie przyznała sobie tylko 2 miejsca”.

Jest też rzeczą bardzo charakterystyczną rozdział ministerstw. Z wyjątkiem ministerstwa wojny wszystkie ministerstwa osadzają endecy: sprawy zewnętrzne (n. d.), sprawy wewnętrzne (poznańczyk), skarbu (poznańczyk), sprawiedliwość (n. d.). Pozostałe stronnictwa nie mają ani jednego z tak zwanych ministerstw politycznych.

Polityka partyjna.

Względnie ciasnej partyjności, ale nie interes narodowy dyktowały projekt p. Grabskiego. Dlatego też nie przyjął go Naczelnik Państwa

i nie zgodził się na stronnictwa, obecny rząd tworzący Projekt p. Grabskiego przyjęty natomiast partye Koła Międzypartyjnego i ze zwykłą sobie przesadą głoszą, iż z tym projektem stoją wszystkie stronnictwa narodowe, stoi naród.

Jest to nieprawda. Naród nie chce zamaskowanego rządu endecy, a najlepszym tego dowodem jest właśnie to, iż endecya się maskuje i swych członków zapisuje pod innemi nazwami.

Tak ocenia usiłowania koncentracyjne prasa warszawska i to nie socjalistyczna.

Depesze.

Piłsudski o zdobyciu Poznania.

Warszawa. (Pat.) „Gazeta Polska” donosi, że gdy wiadomość o wzięciu Poznania doszła do Belwederu, komendant Piłsudski powitał ją okrzykiem: Nareszcie! a zwracając się do otoczenia dodał: Teraz mnie już wolno interweniować w Poznaniu i wystąpić tam przeciw Niemcom. Dotąd nie mogłem tego uczynić, szanując wolę mieszkańców Poznania, którzy zawarli ugodę z Niemcami i rozstrzygnięcie swego losu oddali kongresowi.

Podlasie w rękach polskich.

Warszawa. (Pat.) Z Białej Siedleckiej donoszą, że Niemcy ustępują z Podlasia, a władzę obejmują Polacy.

Paderewski w Warszawie.

Warszawa. (Pat.) Do Warszawy przybył z Poznania Ignacy Paderewski, owacyjnie witany. Imieniem stolicy witał go prezydent miasta p. Drzewiecki, imieniem ministerstwa wojsk pułk. Czerwiński. Do licznie zebranej publiczności przemówił Paderewski, poczem zajął do hotelu Bristol.

Międzynarodowy kongres socjalistyczny.

Wiedeń. 2. stycznia. Jak „Arbeiter Zeit.” donosi, międzynarodowy kongres socjalistyczny odbędzie się 20. stycznia w Lozannie.

Konfiskowanie majątku paskarzy we Węgrzech.

Budapest. Minister Ernst Garani oświadczył delegacji kupców węg., iż rząd zamierza skonfiskować wszelkie zyski wojenne paskarzy.

Bolszewicy zajmują Litwę.

Warszawa. (Pat.) Jak opowiadają przyjezdni z Litwy, bolszewicy w szybkim tempie posuwają się w głąb Litwy. W powiatach Święciańskim i Oszmiańskim ogłosili rozkazy mobilizacyjne. Silne oddziały zbliżają się do granic Polski.

Popierajcie Pol. Pożyczkę Państw.

KOMUNIKAT.

T. K. R.

Na onegdajszym posiedzeniu T. K. R. uchwalono rozporządzenie w sprawie wypłaty zasiłków wojskowych za miesiąc grudzień 1918 r.

Rozporządzenie to, które w pewnej, nieznacznej mierze ogranicza dotychczasowy sposób wypłaty tych zasiłków, będzie w najbliższych dniach ogłoszone w dziennikach i afiszowane na murach miasta.

W sprawie ewakuowanych postanowiono na przyszłość wypłacać zasiłki ewakuacyjne tylko tym, których ewakuowano w czasie obecnej wojny.

Uchwalono zezwolić Bankowi przemysłowemu we Lwowie i galicyjskiemu ziemskiemu Bankowi kredytowemu we Lwowie na zmianę statutuów celem podwyższenia kapitału akcyjnego, a w szczególności Bankowi przemysłowemu z 25 na 50 milionów Koron, a galic. ziemskiemu Bankowi kredytowemu z 3 na 6 milionów Koron z prawem automatycznego podwyższania tego kapitału do dwunastu milionów Koron.

Sytuacja bojowa.

Lwów, 4. stycznia 1919.

(2) Od 1. b. m. akcja ofensywna ukr. ustala. Strzały, które słyszy się w mieście, są zwyczajną pukaliną patrolową. Front taki, jak we Lwowie, mający cechy partyzantki, nigdy nie może być zupełnie spokojny — a bliskość względna frontu, spowodowana względami na lepszą obronę — wyjaśnia, dlaczego słyszy się niemal każdy strzał wedety czy patroli. Przyczynia się do tego i cisza panująca na ulicach miasta, z powodu ustania ruchu tramwajowego itd. Strzały karabinowe przy względnej ciszy słychać na odległość kilku kilometrów.

Ostrzeliwanie wczoraj pociągu, jakoteż pokazanie się nieregularnej bandy koło Mszany, nie wskazuje zupełnie na żadną poważną akcję w kierunku toru. Bandy ukr. za pojawieniem się pociągu pancernego pierzchnęły. Ruch kolejowy przywrócony. Jutro 5. stycznia pociąg pójdą.

Uszkodzenie elektrowni nie było przypadkowe, albowiem od dnia zgasnięcia światła elektrycznego, zakład w Persenkówce często był ostrzeliwany przez artylerię nieprzyjacielską.

Obawy o nową ukr. akcję ofensywną są płonne, albowiem posiłki z Ukrainy są problematyczne wobec akcji koalicji na tamtym terenie, a pobór ukr. w Galicji zupełnie nie dopisuje.

Jenicy zeznają, że oficerowie pędzili pistoletami do ataku, a za linią atakową ustawiano karabiny maszynowe. Ustawicznie obiecywano im w ciągu 5 dni ofensywy nowe posiłki, których atoli nie doczekano się. Żołdu pobierają po 2 Korony dziennie.

Jedna z patroli naszych dotarła do ukr. placówki w Lesienicach. Placówka uciekła, zaalarmowała „linię” — rozpoczęła się kanonada na całym odcinku do — niewidzialnego wroga. Oby więcej takich patroli.

Sukcesy koło Obroszyna.

Z biura prasowego donoszą nam:

Niedawno przybyła do Lwowa grupa majora Sopotnickiego, która po ciężkich walkach na południowej stronie Gródka Jagiell. uderzyła na Ukraińców na południowy zachód od Lwowa i w dwudniowych walkach pod Stawczanami i Obroszynie przełamała opór nieprzyjacielski i wkroczyła do miasta.

Po zdobyciu Stawczan dzielne wojska tej grupy zaatakowane zostały przez nowo przybyłe posiłki ukraińskie z Kijowa, ze strony Obroszyna, Glinnej i Polanki. Ataki te odparto. Dnia 27. u. m. nad ranem ponowił nieprzyjaciół jeszcze gwałtowniej i z jeszcze większymi siłami swoje usiłowania przełamania naszych linii od

południowej i południowo-wschodniej strony. Zos. at. jednakże i tym razem wspaniałym kontratakiem dzielnych Warszawiaków pod komendą p. kapitana Olkowskiego i 3 Baonu 10 pułku z Przemyśla, pod komendą kapitana Dzwonarza, złamanym. Nieprzyjaciół pobity cofnął się w nieładzie, pędzony i ostrzeliwany przez naszych dzielnych żołnierzy, przyczem poniósł ciężkie, krwawe straty — pozostawiając liczny materiał wojenny.

W śniegu znaleziono między innymi dwa karabiny maszynowe wraz z amunicją.

Szczególniej podkreślić należy, że ataki ukraińskie prowadzone były przez wojska regularne, przybyłe z gubernii kijowskiej.

W ten sposób udało się ukraiński pierścień, otaczający Lwów, przełamać a zaraz m. zamierzony ogólny atak na Lwów osłabić.

NADESLANE.

Za rubrykę tę redakcyja nie odpowiada.

MAKS GLASERMAN
ZAKŁAD RYTOWNICZY

Odlewarnia tablic i napisów metalowych
oraz fabryka stampil kuczkowych
Lwów, ul. Sykstuska 19. Filia: Sykstuska 1.

Zakład lekarsko-dentystyczny
Dra Władysława Helfera i Józefa Rappaporta
wykonują wszelkie czynności dentystyczne wedle najnowszych systemów, ul. Kopernika 3.

Nowiny z dnia.

Lwów, 4. stycznia.

Od Redakcyi. Z powodu chwilowego braku prądu elektrycznego, wydawanie pisma staje się prawie niemożliwe. Dlatego pismo nasze pojawia się znowu w zmniejszonej objętości. Uczynimy jednak wszystko, aby czytelników naszych nie pozostawić przynajmniej najkonieczniejszych informacji.

Zwalczanie lichwy. Dzisiejsza „Gazeta Lwowska” ogłasza rozporządzenie T. K. R. o zwalczaniu lichwy towarowej i lichwy robocizny. Rozporządzenie to ustanawia sądy lawnicze, powołane ze społeczeństwa. Nadto wprowadza się organa kontrolne, które za drobniejsze przewinienia mają karać na miejscu.

Spodziewać się należy, że to nowe zarządzenie nie będzie „papierowe” i położy kres rozszalałej lichwie.

Komisyja perlustracyjna. Z rozkazu płk. Sikorskiego, jako szefa urzędu kwatermistrzowskiego, urządza od 2 tygodni komisyja perlustracyjna pod przewodnictwem gen. Albinowskiego. W skład komisji tej wchodzi: płk. Roliński i lekarz dr. Sabatowski. Komisyja ta ma dwa zadania: 1) zbieranie rozkładu czynności biur i ich obsady oraz 2) zbieranie stanu zdolności wojskowej. Komisyja zarządza w razie potrzeby redukcję personelu do niezbędnej cyfry. Wszyscy uznani za zdolnych do służby frontowej (grupa: a) odsyłani zostają do oddziałów frontowych. Z grupy: b) — mogą zostać tylko najniezbędniejsi potrzebni. Grupa: c) — pozostaje na swych stanowiskach. Po ukończeniu perlustracji legitymacje wojskowe zaopatrzone zostaną opinią Komisji perlustracyjnej. Segregowanie przeprowadza się z całą ścisłością, a jeżeliby zaszła tego potrzeba, w co nie wierzymy, i z całą bezwzględnością.

Rozwiązanie oddziału wywiadowczego. Naczel. Dowódz. rozwiązało Oddział wywiadowczy z powodu przekroczenia zakresu kompetencji i trzymania się dawnych „metod austriackich”.

T. K. R. Prezydium Tymczasowego Komitetu Rządzącego wysłało do Naczelnego Rady Ludowej w Poznaniu następujący telegram:

„Oswobodzonemu własnymi siłami Poznaniowi przesyła T. K. R. we Lwowie wyrazy

hołdu i czci. Radość całego narodu z oswobodzenia m. Poznania odczuwamy tem serdeczniej, iż sami przeżywamy ciężkie chwile najazdu watach ukraińskich na miasto Lwów.

Brak prądu. Elektrownia zmuszona została znów swojej pracy zaprzestać. Onegdaj bowiem rozpoczęła artyleria ukraińska ostrzeliwać ten — właściwie eksterytoryalny — budynek i pozbawiła w ten sposób miasto prądu.

Kiedyż wreszcie wyzbędą się Ukraińcy tych barbarzyńskich metod? Czy ostrzeliwanie takich budynków, jak elektrownia i innych, wymagają cele strategiczne?

Ujęcie członka b. austriackiego biura szpiegowskiego. W tych dniach aresztowano pod Lworem kapitana ruskiego, b. oficera „K-Stelle”, Iwana Poznańskiego, znanego w Krakowie donosiciela. Poznański siedzi w Krakowie, „pod Telegrafem”.

Ukraińskie granaty. Wczoraj padło znów parę granatów na miasto. Dwa z nich eksplodowały w dzielnicy żydowskiej i zabiły dwóch mężczyzn, i raniły dwie kobiety.

Kto ma wiadomość o losach Zygmunta Łojki, słuch. politechniki raczy donieść p. Bronisławie Bobrowskiej, Kraków, ul. Długa 32 lub do Redakcyi naszego pisma.

Za niedozwoloną paskarską sprzedaż papierosów aresztowano Łaję Buchman i Różię Pipeles.

Odpowiedzi od Redakcyi. Interpelacyi tow. dra Bubera w Radzie miejskiej z przyczyn od nas niezależnych nie możemy obszerniej podać.

Ostrzeliwanie aeroplanów.

Dowiadujemy się, że naczel. dowództwo na Galicję wschod. wydało ostre zarządzenia, aby osoby niepowołane nie ostrzeliwały pojawiających się aeroplanów, co grozi niebezpieczeństwem życia dla mieszkańców. Celem zwalczania wrogich latawców zostały utworzone specjalne oddziały, zaopatrzone w odpowiednią broń.

3 tamtej strony frontu.

Pobór nie dopisuje?

Pismo ukraińskie „Siczowyj Hołos” z 29. grudnia we wstępnym artykule „Do broni” pisze, że powodem oddania Przemyśla, ucieczki ukr. Rady narod. ze Lwowa — to niechęć wstępowania do wojska ukr. powolność, ospałość i swary „rutenia z rutencem”: „jak to? to Iwan został „komisarem narodowym” — a ja „Hawryło” — to ja ni?” Niedawno jeden z takich półinteligentów chciał nawet przy pomocy buntu usunąć ukr. powiatowego narodowego komisarza (starostę) i komendanta. A drugi znowu rozbił wiec mobilizacyjny, bo mowca, który przyjechał na wiec „nie złożył mu przedtem... wizyty.”

Z Czortkowa donosi „Hołos”: Zachod. galic. polski batalion, wracający z bronią w ręku z Ukrainy, chciał się przebić pod Lwów, aby pomagać Polakom, okrażyły go nasze wojska i rozbroiły.

DROBNE OGŁOSZENIA.

Kolporterów i kolporterki oraz chłopców do sprzedaży gazet przyjmie Administracyja „Dziennika Ludowego” we Lwowie, ul. Sykstuska 21, II. p.

Służącego lub dochodzącą posługaczkę przyjmie Administracyja „Dziennika Ludowego” we Lwowie, ul. Sykstuska 21, II. p.

KALENDARZYKI
NA ROK 1919

do nabycia w drukarni „GRAFIA” lub Administracyi „DZIENNIKA LUDOWEGO” po cenie 80 hal. — Odsprzedażom rabat.

Czeladnik rymarski, wolny od wojska poszukuje posady. Zgłoszenia do Adm. „Dziennika Ludowego”.